

Już wiadomo, pszczoły między innymi Dariusza Klara zostały wytrute środkiem owadobójczym

data aktualizacji: 2020.07.29 autor: Justyna Napierała



Dariusz Klar stracił pszczoły, ktoś je wytruił. (Justyna Napierała)

Nie choroba, a środek owadobójczy zastosowany celowo, zabił dwa miliony pszczół w pasiece w Osuchowie, na terenie gminy Mszczonów.

O sprawie informowaliśmy w maju, po całym zdarzeniu, gdy ktoś przed długim weekendem wytruił pszczoły, z 39 uli.

Policja zleciła badania. Już wiadomo, że substancja jaka została wlana do uli to chloropirifos, pestycyd stosowany w rolnictwie ale już zakazany, bo może być trujący dla ludzi.

Pszczelarze po zdarzeniu od razu w rozmowie z nami twierdzili, że było to celowe działanie bandyty, bo na spodzie uli zauważyli białą substancję o specyficznym zapachu.

Sprawca był okrutny, pszczoły od razu padły.

Policja umorzyła postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy.

To niestety nie jest pierwsze zdarzenie tego typu. Jakiś czas temu ucierpiały pszczoły z pasieki małżeństwa Malewskich, tym razem stratę poniósł także Dariusz Klar (na zdjęciu).

- Jestem miłośnikiem pszczół - mówił w rozmowie z „Głosem” po zdarzeniu Dariusz Klar, wspólnie z przyjacielem Andrzejem o którym mówi, że jest jego mistrzem, w Osuchowie postavili ule. Tam są bardzo dobre pożytki, pszczoły pomagają gospodarzom w lepszych plonach, a właściciele mają miód.
- Przeżyli szok, gdy znaleźli martwe pszczoły na dnie uli, na spodzie były jeszcze resztki okropnej substancji - relacjonował Dariusz Klar.

Właściciele pszczół pomimo tej tragedii nie zamierzają jednak rezygnować z pasji.

Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/36402-juz-wiadomo-pszczoly-miedzy-innymi-dariusza-klara-zostaly-wytrute-srodkiem-owadobojczym>